

Sygn. akt I ACz 2487/15

POSTANOWIENIE

Dnia 18 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Kowacz - Braun

Sędziowie: SSA Józef Wąsik (spr.)

SSA Sławomir Jamróg

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2016 r. w Krakowie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa(...)a.s. Z. Republika Czeska

przeciwko (...) sp. z o.o. w K.

o zapłatę

na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 1 października 2015 r., sygn. akt IX GC 875/13

w przedmiocie wynagrodzenia biegłego

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSA Sławomir Jamróg SSA Anna Kowacz - Braun SSA Józef Wąsik

Sygn. akt I ACz 2487/15

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 1 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Krakowie przyznał biegłemu sądowemu B. W. kwotę 4.178,56 zł tytułem wynagrodzenia za opracowanie opinii pisemnej w sprawie o sygn. akt IX GC 875/13 prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Krakowie. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Okręgowy podał, że biegły sądowy B. W. przedłożyła rachunek z dnia 2 września 2015 r. za wykonaną pracę na kwotę 4.178,56 zł zawierający wykaz dokonanych czynności niezbędnych dla sporządzenia opinii. W ocenie Sądu nakładowi pracy biegłego (oraz jego kwalifikacjom przy przygotowaniu do sporządzenia opinii w sprawie), odpowiadała wysokość rachunku w części obejmującej wynagrodzenie za wykonaną pracę (tj. 98 h). Za uzasadnioną uznano również ustaloną przez biegłego wysokość stawki za godzinę pracy, która wynosiła 31,97 zł za godzinę pracy, jak również kwotę 1.045,50 zł obejmującą wydatki niezbędne do sporządzenia opinii.

Powód wywiódł zażalenie na powyższe postanowienie. Żalący zarzucił zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucił naruszenie art. 288 k.p.c. w zw. z art. 89 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) poprzez przyznanie biegłemu wynagrodzenia w kwocie przewyższającej nakład pracy biegłego oraz czas poświęcony na sporządzenie opinii oraz naruszenie art. 328 §2 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c. poprzez niewskazanie w treści uzasadnienia dowodów, na których Sąd się oparł, przyznając biegłemu wynagrodzenie obejmujące wydatki w kwocie 1.045,50 zł oraz wynagrodzenie za sporządzenie opinii w kwocie 3.133,06 zł. Mając podniesione zarzuty na uwadze, powód wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez obniżenie wynagrodzenia biegłego do kwoty stanowiącej pokrycie rzeczywistych i uzasadnionych wydatków biegłego

oraz pokrycie uzasadnionego czasu i nakładu pracy na sporządzenie opinii, ewentualnie uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, a nadto przyznanie powodowi kosztów niniejszego postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

W treści złożonego środka odwoławczego żalący kwestionuje wysokość przyznanego biegłemu wynagrodzenia przede wszystkim przez pryzmat czasu jaki ten poświęcił na sporządzenie jej poszczególnych fragmentów oraz stopnia jej złożoności, który zdaniem żalącego nie uzasadniał przyznania wynagrodzenia we wskazanej przez biegłego wysokości. Wskazać należy, że w świetle art. 89 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025, j.t.) wysokość wynagrodzenia biegłego za wykonaną pracę określa się, uwzględniając wymagane od biegłego kwalifikacje, potrzebny do wydania opinii nakład pracy i poświęcony czas, a także w miarę potrzeby pokrycie wydatków niezbędnych do wykonania zleconej pracy. Podstawowym zatem warunkiem przyznania biegłemu wynagrodzenia za sporządzoną opinię jest skorzystanie przez sąd z jego usług (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 1973 r., II CZ 64/73). Według wskazań judykatury, sąd może przy tym skontrolować wskazaną przez biegłego w karcie pracy liczbę godzin niezbędnych do sporządzenia opinii (poświęconych na czynności przygotowawcze i badawcze, łącznie z zapoznaniem się z aktami sprawy oraz na opracowanie opinii wraz z uzasadnieniem) i obniżyć wynagrodzenie wyliczone przez biegłego stosownie do przyjętej przez siebie ilości czasu i nakładu pracy biegłego. Jednak ilość czasu, którą trzeba poświęcić na określoną czynność, jest zależna od wielu czynników, a wśród nich także od indywidualnych cech wykonawcy i indywidualnych cech czynności, podany zatem w rachunku czas poświęcony na wykonanie czynności może być z natury rzeczy skontrolowany tylko w przybliżeniu. Jeżeli więc nie istnieją ogólnie obowiązujące normy czasu wykonania danej czynności, kwestionowanie rachunku biegłego na tej podstawie, że czynność wymagała mniej czasu niż to wykazano w rachunku, może być skuteczne tylko wtedy, gdy podane w rachunku ilości zużytego czasu są tak jaskrawo wygórowane, iż - opierając się na zwykłym doświadczeniu życiowym - można od razu stwierdzić, że biegły niewątpliwie zużył znacznie mniej czasu niż podaje w rachunku. W przeciwnym wypadku biegłemu należy się wynagrodzenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 1959 r. sygn. akt I Cz 82/59, OSNCK 1961 r. Nr 2 poz. 41).

Odnosząc się do powyższego należało stwierdzić, iż w przekonaniu Sądu Apelacyjnego żalący nie przedstawił w wywiedzionym przez siebie środku odwoławczym uzasadnionych argumentów, pozwalających skutecznie zakwestionować czas i stopień złożoności dokonanej przez eksperta analizy, za taki z pewnością nie można bowiem uznać ogólnego odniesienia się żalącego do objętości sporządzonej opinii. Faktem notoryjnym jest, że osoby niebędące profesjonalistami w danej dziedzinie mają skłonność do pewnych uproszczeń, niedostrzegania stopnia skomplikowania zagadnienia, czy też spłykania problemów. Bez kompleksowego wykształcenia nie sposób jest zaś dokonać oceny zagadnień o charakterze specjalistycznym, nie sposób jest także dostrzec w nich okoliczności przedmiotowo istotnych. Jakkolwiek nie da się zatem w sposób stanowczy wykluczyć, że czas poświęcony na opracowanie opinii mógł zostać zawyżony, to jednak w niniejszej sprawie nie ma także żadnych rozsądnych argumentów za przyjęciem takiego stanu rzeczy. Wynagrodzenie jest bowiem należne nawet jeżeli ostatecznie opinia nie będzie stanowiła podstawy rozstrzygnięcia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 1973 r. sygn. akt II CZ 64/73). Chybione jest również kwestionowanie przez żalącego zasadności przyznanego biegłemu wynagrodzenia z punktu widzenia merytorycznej zawartości opinii. Tego rodzaju pretensja może być bowiem przedmiotem zarzutów do opinii biegłego i powinna być roztrząsana w ramach zażądania od biegłego dodatkowych ustnych bądź pisemnych wyjaśnień, a nie w ramach zażalenia na postanowienie o przyznaniu biegłemu wynagrodzenia. Zauważyć wypada, iż byłoby z gruntu sprzeczne z założeniami na jakich oparta jest instytucja biegłego sądowego, uzależnienie przyznania biegłemu wynagrodzenia od tego, czy merytoryczne wnioski opinii są zgodne, czy też nie, z oczekiwaniami zainteresowanej strony. Oczywiście w przypadku opinii rażąco nieprofesjonalnej, nieprzydatnej dla rozpoznawanej sprawy, istniałyby przesłanki do odmowy przyznania biegłemu wynagrodzenia. Takich cech nie można jednak przypisać opinii biegłego B. W..

Odnosząc się z kolei do zakwestionowanych przez żalącego wydatków, wskazać należało, iż stosownie do treści § 8 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, wydatki poniesione przez biegłego, niezbędne dla wydania opinii, w tym w szczególności wydatki materiałowe, amortyzację aparatury badawczej oraz koszty dojazdu na miejsce wykonania czynności biegły dokumentuje za pomocą faktur lub rachunków albo kopii tych dokumentów, a w razie ich braku za pomocą oświadczenia.

W niniejszej sprawie poniesione przy wydaniu opinii wydatki biegła udokumentowała załączając do przesłanego do Sądu rachunku fakturę VAT świadczącą o poniesieniu przez biegłą kosztów wydruków w kwocie 1.045,50 zł (k. 377). Tym samym biegła w sposób należyty wykazała zatem ww. kwotę wydatków.

W konsekwencji, Sąd Apelacyjny działając na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Sąd Apelacyjny nie rozstrzygał o kosztach postępowania zażaleniowego albowiem wydane orzeczenie nie jest rozstrzygnięciem kończącym postępowanie co do jego istoty. Będzie to rzeczą Sądu I instancji, w wyroku kończącym postępowanie rozpoznawcze, a jego treść będzie pochodną oceny roszczenia.

SSA Sławomir Jamróg SSA Anna Kowacz - Braun SSA Józef Wąsik